

Sukces Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski — to nasz wkład do dzieła pokoju — to wzrost siły i bezpieczeństwa Ojczyzny!

Irańskie flagi narodowe powiewają na gmachach b. brytyjskiego Towarzystwa Naftowego

Społeczeństwo irańskie przyjęło z głębokim zadowoleniem ostatnią uchwałę rządu w sprawie wprowadzenia w życie ustawy o nacjonalizacji przemysłu naftowego.

Na gmachach biur b. anglo-irańskiego towarzystwa naftowego zawieszono dnia 21 czerwca br. irańskie flagi narodowe, a szyldy tego towarzystwa zastąpiono szyldami tymczasowego zarządu „Irańskiego Narodowego Towarzystwa Naftowego”.

Wieczorem 21 bm. odbył się w Teheranie przed gmachem Medżlisu wiec z udziałem około 30 tysięcy osób.

Mówcy plectnowali z oburzeniem stanowisko, jakie zajęła delegacja b. anglo-irańskiego towarzystwa naftowego w czasie pertraktacji z rządem irańskim i oświadczenie ministra spraw zagranicznych Anglii Morrisona, zawierające pogroźki pod adresem Iranu oraz domagali się pełnego wprowadzenia w życie ustawy o nacjonalizacji przemysłu naftowego.

Krótkie wiadomości z kraju

Instytut Wzornictwa Przemysłowego oraz Centralne Biuro Fabrykacji Przemysłu Obywanego przedstawiły do zatwierdzenia 124 projekty modeli obuwia, z których komisja selekcyjna wybrała 47 modeli. Po szczegółowym opracowaniu technicznym zostaną one wprowadzone do produkcji.

Suma 114 mln. zł jaką przeznaczono w tym roku z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej dla wyremontowania 207 tys. izb mieszkalnych, co stanowi ponad dwa razy więcej niż w ubiegłym roku.

Ze świata

Dzienniki radzieckie poświęciły wiele artykułów przypadającej dnia 25 bm. szóstej rocznicy przemówienia Stalina, wygłoszonego podczas przyjęcia wydanego na Kremlu dla uczestników defilady zwycięstwa.

Rada Krajowa Towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej opublikowała na łamach prasy tekst depeszy przesłanej delegatowi radzieckiemu w ONZ - Malikowi, w której Rada zapewnia, że współpraca między obu narodami w dziele obrony pokoju zatriumfuje nad siłami wojny.

Gwidon Miklaszewski

Nasza Jadzia

— Dlaczego chcesz się wia-
ściwie rozwieść?
— Bo mój mąż catuje wciąż
swą prawą rękę!
— Rzeczywiście dziwne przy-
zwyczajenie, ale to jeszcze
nie powód do rozwodu!
— Owszem. Prawą ręką
mojego męża jest jego sekre-
tarka!



Rocznica powstania chłopów podhalańskich to wielkie święto pewności i wiary w świetlaną przyszłość naszej Ojczyzny

Przemówienie wicepremiera Chelchowskiego

na uroczystościach w Krakowie

TRZYSTA lat minęło od chwili, kiedy chłop Podhala pod wodzą Aleksandra Kostki-Napierskiego opanował zamek w Czorsztynie podniósł sztandar walki rewolucyjnej przeciwko magnatom i szlachcie — przeciwko uciskowi i wyzyskowi ludu wiejskiego — rozpocyna mowa.

W CIEMNĄ noc niewoli pań-
szczyźnianej powstanie pod-
halańskie zapłonęło jak żagiew —
jak zapowiedź wolności i lepszej
doli ludu pracującego.

Powstańcy wzywali chłopów z
całej Polski do walki przeciwko
pańszczyźnie — wzywali do równo-
ści i zniesienia podziału na pań-
ków i poddanych, na ciemiężców i
ciemniejących.

Chłopi podhalańscy wszczynając
powstanie — byli wyrazicielami
dążeń, które wiodły do stworzenia
narodu polskiego — zjednoczonego
i wolnego od pęt średniowiecza.

„Niewiele lat potem — pod-
kreśla wicepremier Chelchowski
— ci sami chłop Podhala w do-
bie najazdu szwedzkiego wyka-
zali swój patriotyzm odpędzając
od Nowego Targu, Nowego Sa-
cza, Kalwarii — Szwedów i idąc
z nimi szlachtę. W tej wojnie
wyzwolenczej pod wodzą wiel-
kiego Polaka i patriotę Stefana
Czarneckiego, lud wiejski i miej-
ski w całej Polsce okazał się siłą
najbardziej patriotyczną i zdol-
ną do bohaterstwa czynów w o-
bronie Ojczyzny.

Powstanie chłopów podhalań-
skich zostało przez szlachtę pod-
wodzą biskupa krakowskiego Ge-
bieckiego krwawo stłumione. Przy-
wódcy powstania zginęli po boha-
tersku, broniąc swego honoru i
wielkiej sprawy.

Lecz klęska powstania, męczeń-
ska śmierć jego przywódców i bez-
litosny terror, który zapanował
wówczas na Podhalu nie zdołały
stłumić wyzwoleniczych ruchów
chłopów polskich.

W wieku osiemnastym — fala
powstań zalała całą południową i
wschodnią część Polski. W dobie
upadku Rzeczypospolitej doprowa-
dzonej do rozkładu przez rządy
magnaterii, chłop stanowili naj-
dzielniejszą część wojska kościuszkow-
skiej insurekcji. Walczyli chłopci
o swą wolność, w czasie wojen na-
poleońskich, w powstaniu listopad-
owym — walczyli o zniesienie
jarmu szlacheckiego w powstaniu
Jakuba Szeli, w spisku Sciegien-
nego, w szeregach „czerwonych” w
powstaniu styczniowym.

Lecz mimo tych wszystkich wy-
silków i bohaterstwach porywów
sprawa chłopstwa, która była sprą-
wą narodu i ojczyzny, ponosiła po-
rażki i klęski dlatego, że chłopci
walczyli bez sojusznika w mieście,
że byli w ciągu 250 lat skazani na
własne rozproszone siły.

Ale zmieniły się losy walki chłop-
skich z chwilą, gdy zjawiał się po-
tężny i upragniony sojusznik — re-
wolucyjna i bojowa klasa robotnicza
walcząca o swoje wyzwolenie
i zniesienie władzy kapitału, pod-
niosła sztandar walki o wyzwolenie
całego ludu pracującego.

Klasa robotnicza stała się naj-
wzrostem i niezawodnym so-
jusznikiem.

Władza ludowa oparta na soju-
szu robotniczo - chłopskim wpro-
wadziła do życia.

wadziła w życie to, o co chłopci
walczyli w ciągu setek lat — zni-
sła warstwę obszarńszą i oddała
chłopom zabrane przed wiekami
ziemie.

Wicepremier Chelchowski przy-
pomina z kolei, jak wielkie są o-
siągnięcia wsi w Polsce Ludowej:
— Ponad 6 milionów ha ziemi
przeszło w posiadanie chłopów bez-
rolnych, małorolnych i średniorol-
nych. Zniesione zostało zadłużenie
wobec lichwiarzy i obszarńskich.

Państwo Ludowe pomogło wsi
w szybkiej odbudowie rolnictwa z
ruiny wojennej, w likwidacji odło-
gów, w podnoszeniu urodzajności
gleby, w rozszerzeniu hodowli.

Wies korzysta z szerokiej pomo-
cy Państwa w kredytach, w nasio-
nach kwalifikowanych, w obsłudze
agrotechnicznej, w opiece wetery-
naryjnej.

Wies korzysta z szerokiej zdoby-
czy socjalnych i pomocy lekarskiej.

Wzrosły poważnie dochody chłop-
ów mało i średniorolnych — wzro-
sło spożycie przez wieś wszelkich
dóbr.

Aby umocnić naszą niepodleg-
łość i historyczne zdobycze ludu
polskiego, aby iść naprzód w bu-
dowie lepszego, szczęśliwszego ży-
cia we wsiach i miastach, trzeba
jeszcze bardziej wyżyć siły, roz-
wijając nieustannie naszą gospodar-
kę, zwiększając produkcję rolną i ho-
dowlaną, rozbudowywać przemysł,
wykonywać i przekraczać cyfry
Planu 6-letniego i wzmacniać, za-
cieśniać więź, którą tworzy dziś
naród polski.

W dalszym ciągu swego przemó-
wienia wicepremier Chelchowski
wskazuje, że lud Podhala, którego
wielkie tradycje walki wyzwolen-
czych dziś świętujemy, lud Podha-
la — pełen miłości do ojczyzny, a
nienawidzący do wyzyskiwaczy i cie-
miężców — zasługuje na szacunek
i pomoc całego narodu polskiego.

Rząd Polski Ludowej zmierza
do jak najszybszego i pełnego
podźwignięcia ludności wiejskiej
Podhala, ze stanu, w jakim zo-
stałaby ją burżuazja i ob-
szarńscy.

„Rocznica powstania chłopów
podhalańskich — kończy mowa —
to wielkie święto pewności i wiary
w przyszłość świetlaną naszej
Ojczyzny, jej ludu pracującej-
go, który nie szczędził trudu i zno-
ju dla umocnienia niepodległości i
spotęgowania sił Polski Ludowej”.

Dzieło, które uzbraja klasę robotniczą

(W rocznicę wydania I tomu „Kapitału”)

PÓŁOWA XIX stulecia — to o-
kres bujnego rozwoju kapita-
lizmu. Niedługo szeroki mas lud-
owych wynikająca ze sprzeczno-
ści ustroju nie stanowiła troski dla
zwykłej burżuazji. Uczeń bur-
żuazji utrzymywał, że ciężkie
położenie mas ludowych jest „natu-
ralnym skutkiem niedoskonało-
ści natury ludzkiej”. Jako repre-
zentanci burżuazji nie mogli oni
wykreślić przyczyn nędzy klasy ro-
botniczej, ponieważ ta oburzająca
nędza wynikała z faktu, że społecz-
nym procesem produkcji kierow-
ała burżuazja, wyzyskująca masy
pracujące, z wyzysku gromadząca
swoje bogactwa.

Podstawy nauki o społeczeństwie
sformułował ideolog proletariatu
— Karol Marks. Największym je-
go dziełem jest „Kapitał” (pierw-
szy tom tego dzieła ukazał się 25
czerwca 1867 r.), poświęcony zbada-
niu kapitalistycznego sposobu pro-
dukcji i kapitalistycznego społec-
zeństwa. W „Kapitał” po raz
pierwszy podana została wyczer-
pująca analiza sprzeczności kapita-
lizmu i ich rozwoju.

Marks wykazał, że sprzeczności
społeczne kapitalistycznego, które
są przyczyną niestęchających
cierpień mas pracujących, ozna-
czają konieczność przejścia do no-
wego, wyższego ustroju społeczne-
go — do socjalizmu. Dokonał tego
ma proletariatu za pomocą zwy-
cięskiej rewolucji, zapewniającej
mu zdobycie władzy i ustanowie-
nie na okres przejściowy swojej
dyktatury.

Kapitałizm, jak wykazał Marks,
przygotowuje materialne przesłan-
ki rewolucji socjalistycznej. Przez
rozwoj potężnych sił wytwórczych,
przez upośledzenie pracy w każ-
dym przedsiębiorstwie — ustrój
kapitałistyczny stwarza swego gra-
barza — proletariatu.

Marks wykazał, że świadomość
proletariatu, jako jeden z warunk-
ów dokonania rewolucji i zbudowa-
nia socjalizmu, a następnie komu-
nizmu, kształtuje się w toku
walki z kapitalizmem.

Szczególnie unikłże zanalizo-
wał w „Kapitał” Marks zjawisko
gromadzenia się bogactw po stro-
nie burżuazji, a bezrobocia i nę-
dzy po stronie proletariatu. Zja-
wisko to, wyrażające historyczną
tendencję kapitalizmu, szczególnie
jaskrawo ujawnia się w obecnej

epoce ogólnego kryzysu kapitali-
zmu przede wszystkim w USA.

Kontynuatorami Marks'a byli
Lenin i Stalin. Lenin w oparciu
o podstawowe twierdzenia „Kapi-
tału” zbadał kapitalizm tak, ja-
kim on jest w wieku XX — czyli
imperializm. Pozwoliło mu to uza-
sadnić tezę, że w warunkach im-
perializmu możliwe jest zwycięstwo
socjalizmu w poszczególnych, a
osobna zwycięży krajach kapita-
listycznych.

Badając ustrój kapitalistyczny
po zwycięskiej Wielkiej Paździer-
nikowej Rewolucji Socjalistycznej
— Józef Stalin ujawnił podstawo-
we cechy ogólnego kryzysu kapita-
lizmu, a uogólniając doświadcze-
nia budownictwa socjalistycznego
w ZSRR, sformułował podstawy
ekonomii politycznej socjalizmu.

Wiedza ta pozwala partii bolsze-
wickiej i radowi radzieckiemu
kierować twórczą działalnością
milionów ludzi budujących ko-
munistów. Narody krajów demo-
kracji ludowej, korzystając z doświad-
czenia i braterskiej pomocy ZSRR,
budują zwycięsko ustrój socja-
listyczny. Proletariat krajów ka-
pitałistycznych, pogrążających się
coraz bardziej w grzęzawisko kry-
zysu ekonomicznego — zbiera się
i szokuje się do obalenia władzy
kapitału.

Dokonując się w naszych oczach
przeobrażenia społeczne, przewi-
dzał i z naukową ścisłością uza-
sadnił Karol Marks w swoim „Kapi-
tał”. Studiowanie tego dzieła
daje niezbędną do rozwiązywania
bieżących problemów wiedzę spo-
łeczną i polityczną.

W ostatnich dniach ukazał się
na naszym rynku wydawniczym
I tom trzeciego polskiego
wydania „Kapitału”. Jest to donio-
ste wydarzenie w naszym życiu
naukowym, jest to poważny krok
naprzód w dziedzinie popularyza-
cji nauki, która uzbraja klasę ro-
botniczą — marksizm.

Doceniacz znaczenie tego faktu,
Instytut Kształcenia Kadr Nauko-
wych poświęcił wydaniu I tomu
wielkopomnego dzieła specjalną se-
sję naukową, w której udział
wzięli, oprócz czołowych ekono-
mistów i filozofów polskich, także
uczni radzieccy.

KAZIMIERZ GOSTYŃSKI

Ten kto chce pokoju —

winien dążyć do rozwiązywania

wszelkich zagadnień międzynarodowych
drogą pokojową

- stwierdza J. Malik

(Przemówienie radiowe delegata radzieckiego do ONZ)

New York, 25. 6.

DEPARTAMENT Informacji ONZ zorganizował przemówienie radio-
we przedstawicieli szeregu krajów, reprezentowanych w Orga-
nizacji Narodów Zjednoczonych na temat „Cena pokoju”. 23
czerwca w ramach tego programu audycji radiowych przemawiał
przedstawiciel ZSRR w Organizacji Narodów Zjednoczonych J. Malik.

JEST rzeczą najzupełniej oczywi-
stą — powiedział Malik — że au-
dyjce radiowe na temat „Cena pokoju”
powinny służyć sprawie utrwa-
lenia pokoju i pomocy siłom,
które pokoju bronią, w ich szla-
chetnej walce o zapobieżenie woj-
nie.

Koła rządzące USA, Angli i
Francji usiłują przekonać swe na-
rody, że dla utrzymania pokoju na-
leży się zbroić, stworzyć tzw. „sy-
tuację siły”, która uniemożliwi
rzekomo wybuch nowej wojny. Po-
winno być jednak jasne dla każ-
dego człowieka, że kto chce pokoju,
powinien dążyć do rozwiązania
drogą pokojową zagadnień wynika-
jących ze stosunków z innymi kra-
jami.

Rząd radziecki stwierdza niejed-
nokrotnie, że polityka prowadzona
przez 3 zachodnie mocarstwa pro-
wadzi nieuchronnie do nowych kon-
fliktów międzynarodowych. Utwor-
zenie atlantyckiego sojuszu woj-
skowego, skierowanego przeciwko
ZSRR i krajom demokracji ludo-
wej stało się główną przyczyną po-
gorszenia stosunków między ZSRR
a trzema mocarstwami zachodnimi.

Najdotkliwszym przejawem a-
gresywnej polityki jest interwen-
cja zbrojna USA i szeregu innych
zależnych od USA krajów w Korei.
Związek Radziecki, Chińska
Republika Ludowa i niektóre inne
kraje niejednokrotnie zgłaszały
propozycje w sprawie pokojowego
uregulowania konfliktu — koreań-
skiego.

I jeśli dotychczas w Korei trwa
wojna, to tylko dlatego, że Stany
Zjednoczone torpedowały przyjęcie
tych propozycji pokojowych.

Narody odwołują na własnej
skórze wszystkie następstwa poli-
tyki wyścigu zbrojeń i przygotowań
do nowej wojny. Jeśli przed drugą
wojną światową, w latach 1938—
1939, wydatki wojskowe rządu a-
merykańskiego wynosiły rocznie
około 8 dolarów na głowę ludności,
to w 1950 r. wydatki rządu ame-
rykańskiego na przygotowanie woj-
ny wzrosły do 147 dolarów na głowę
ludności, a w 1951 r. zwiększa się
do 307 dolarów.

Wyścig zbrojeń przynosi korzyść
tylko tym, którzy ciągną olbrzymie
zyski z dostaw wojennych.

By zamaskować tę politykę wy-
ścigu zbrojeń i stwarzania ognisk
agresji koła rządzące mocarstw za-
chodnich usiłują przedstawiać poko-
jową politykę Związku Radzieckiego,
Chińskiej Republiki Ludowej,
Polski, Czechosłowacji, Rumunii,
Węgier i Bułgarii jako agresywną,
a swoją własną istotnie agresywną
politykę — jako pokojową. Fak-
ty, których nie da się ukryć, oba-
lają jednak te twierdzenia.

Związek Radziecki niezmienne
broni i broni sprawy pokoju oraz
prowadzi politykę współpracy ze
wszystkimi krajami, które pragną
takiej współpracy.

Pokojowa polityka Związku Ra-
dzieckiego wypływa z podstawo-
wych zasad radzieckiego ustroju
społecznego i z interesów narodu
radzieckiego. Wysilki ludu radzie-
ckiego poświęcone są celom budow-
nictwa pokojowego. Państwo ra-
dzieckie zajęte jest rozwijaniem
przemysłu cywilnego, buduje wiel-
kie elektrownie wodne i systemy
irygacyjne na Woltzie, Dnieprze,
Amu-Darii, wciela w życie plan
przeobrażenia przyrody, aby za-
pewnić wysokie i trwałe urodzaje.

Jasne jest, że taki rozmach bu-
downictwa cywilnego i znaczne pod-
niesienie stopy życiowej ludności
byłoby niemożliwe, gdyby rząd ra-
dziecki nie prowadził pokojowej i
twórczej polityki, lecz politykę wy-
ścigu zbrojeń i pomażania swych
sił zbrojnych.

Gwałtowne uchwały ONZ o zakazie
propagandy wojennej setki dzien-
ników i czasopism USA codziennie
nawołują otwarcie do napaści na
Związek Radziecki. Tymczasem nikt
nie może wymienić ani jednej ga-
zety radzieckiej, która nawoływa-
łaby do napaści na Stany Zjedno-
czone lub którykolwiek inny kraj.

Co się tyczy stosunków między
Związkiem Radzieckim a Stanami
Zjednoczonymi, to już w roku 1932
odpowiadając na pytanie dzien-
nika amerykańskiego Ralphe v.
Barnesa: „Czy nie można byłoby
wytworzyć w umysłach narodu ra-
dzieckiego i narodu amerykańskiego
przekonania, że starcie zbrojne

między obu krajami nigdy w żad-
nych okolicznościach nie powinno
nastąpić?” — J. W. Stalin oświad-
czył:

Nie ma nic łatwiejszego jak
przekonać narody obu krajów o
szkodliwości i zbrodniczości wzaje-
mnego wyniszczenia. Ale
nieleży nie zawsze narody de-
cydują o sprawach pokoju i
wojny. Nie wątpię, że masy lu-
dowe USA nie chciały wojny z
narodami ZSRR w latach 1918-
1919. Nie przeszkodziło to jed-
nak rządowi USA w napaści na
ZSRR w 1918 r. (wspólnie z
Japonią, Anglią i Francją), oraz
w kontynuowaniu interwencji
zbrojnej przeciwko ZSRR aż do
1919 r.

Co się tyczy ZSRR, to nie trze-
ba chyba dowodzić, że narody
ZSRR jak również rząd ZSRR
chcą, aby „starcie zbrojne między
obu krajami nigdy i w żadnych
okolicznościach „nie mogło nastą-
pić”.

Rząd radziecki broni i broni
programu utrwalenia pokoju i bez-
pieczeństwa międzynarodowego.
Program ten obejmuje współpracę
wielkich mocarstw, co znalazło wy-
raz w propozycji zawarcia paktu
w sprawie utrwalenia pokoju.
Związek Radziecki brał czynny udział
w stworzeniu Organizacji Na-
rodów Zjednoczonych. Związek
Radziecki wychodził przy tym z
założenia, że siła tej organizacji
międzynarodowej polega na tym,
iż opiera się ona na zasadzie u-
godnionej akcji 5 wielkich mo-
carstw i niedopuszczalności izolacji
któregokolwiek z tych mocarstw i
że jej akcją będzie skuteczna tylko
w tym wypadku, jeżeli wielkie
mocarstwa będą przestrzegały
tej zasady. Jednakże z winy głown-
nie rządu USA zasada ta jest
wciąż gwałcona i tryz spośród pięciu
mocarstw — USA, Anglia i
Francja — systematycznie prowa-
dzą politykę izolacji dwóch pozosta-
łych wielkich mocarstw —
ZSRR i Chińskiej Republiki Ludo-
wej.

Tworząc Organizację Narodów
Zjednoczonych narody świata mia-
ły nadzieję, że organizacja ta sta-
nie się niezawodnym narzędziem
utrzymania międzynarodowego po-
koju i bezpieczeństwa i wykona,
przyjęte w myśl Karty ONZ zobow-
ązanie „uradowania przyszłych
pokoleń od nieszczęść wojny”.

Jednakże w wyniku wysiłków
kół rządzących Stanów Zjednoczo-
nych Organizacja Narodów Zjed-
noczonych przekształca się coraz
bardziej w narzędzie wojny, w
środek, rozpętywania nowej woj-
ny światowej i jednocześnie prze-
staje być światową organizacją
równouprawnionych narodów.

ONZ powzięła bezprawną u-
chwałę, sankcjonującą agre-
sję amerykańską w Korei i Chi-
nach, ONZ uznała za „agresora”
Chińską Republikę Ludową bro-
niącą swych granic i starającą
się odzyskać zagarniętą przez
wojska amerykańskie wyspę
Taiwan. O tym samym świadczy
beprawną uchwałę w sprawie
ogłoszenia embargo przeciwko
Chinom oraz fakt, że 475-mil-
ionowy naród chiński nie jest do-
tychczas reprezentowany w ONZ.
Związek Radziecki będzie konty-
nuował walkę o utrwalenie pokoju,
o zapobieżenie nowej wojnie
światowej. Narody Związku Ra-
dzieckiego wierzą, że pokój moż-
na obronić.

Narody radzieckie wierzą także,
że można byłoby również uregulo-
wać najbardziej ostry obecnie pro-
blem — konflikt wojenny w Korei.
Wymaga to od stron gotowo-
ści wkroczenia na drogę pokojo-
wego uregulowania problemu ko-
reńskiego. Narody radzieckie u-
ważają, że pierwszym krokiem
winno być rozpoczęcie rokowań
między walczącymi stronami o za-
prestanie ognia i zawieszeniu
broni przy wzajemnym wycofaniu
wojsk poza 38 równoleżnik.

Czy można krok taki podjąć?
Sądzę, że można, jeśli się szczerze
pragnie położyć kres krwawym
zmaganiom w Korei.

Sądzę, — kończy Malik, — że nie
jest to zbyt wygórowana cena o-
siągnięcia pokoju w Korei.



Spacerkiem — zbyteczne

W DNIU wczorajszym były „Spacerki” świadkami bardzo miłego zdarzenia.

Mianowicie podczas zwiedzania żłóbka przy jednej z wrocławskich instytucji usłyszeliśmy następujący dialog:

— Proszę pana — tutaj bez fartucha wchodzić nie wolno.

— Przepraszam, jestem tu pierwszy raz, chciałem zobaczyć jak się czuje mój synek.

— Proszę być spokojny. Synek jest na pewno w doskonałym nastroju. O to fartuch i maska. Proszę — teraz możemy pójść i zobaczyć.

Ob. Janicki długo chodził po czystych, lśniących salach, zaglądał do białych łóżeczek, pochylał się nad swoją pociechą, nad innymi dziećmi i — wydawało się być dziwnie poruszony.

— Czemu się tak dziwicie — oby wam — spytał zawsze ciekawski „Spacerki”.

— Wiele jest naprawdę zdumionych. Na widok tak uroczowej opieki, jaką rozciąga się nad moim synem, trudno po prostu znaleźć słowa uznania.

— Ech, bo się to nieraz tak mówi o szczęśliwej przyszłości naszych dzieci. Ale tu — słowa zaczynają kielkować, stają się żywe, zrozumiałe.

— Ale żegnajcie. Muszę pędzić.

— Dokąd?

— Do Rady Zakładowej. Chcę zadeklarować 30 roboczo-dniówek na Pożyczkę Narodową. Czuję dla Państwa głęboką wdzięczność, a poza tym wiem, że pożyczając Państwu — pożyczam memu dziecku i wszystkim dzieciom polskim. Do widzenia. (Ana)

Zgoda

CHCĄC zażyć rozkoszy wiejskich wycieczek wystarczy udać się na kapieliisko, otwarte na Oławie. Jest tam rozległa łąka pachnąca sianem, są też drzewa, które stwarzają pożyty lasu, nie brak malowniczości jeziora, które tworzy w tym miejscu Oławę. Niedodolnym składnikiem wiejskiego krajobrazu są krowy. Komunalne Zakłady Kapieliowe przesłuszają same siebie. Codziennie na kapieliisku można zobaczyć kilkadziesiąt kapiących zwierząt kapiących się w wodzie. Początkowo dochodziło do nieporozumień między dwoma rodzajami zwierząt, ale teraz wszyscy kapią się w najlepszej zgodzie. Niektórzy mają tylko wątpliwości do samej nazwy zwierząt, że powinna brzmieć: „Kapieliisko krowie”. (BB)

Remanent
SA TAKIE towary, które w pewnym okresie czasu zalegają o porę roku, czy innych okoliczności, nie mają wielu nabywców. Ot, po prostu bez widocznej przyczyny „nie idą”.

Pomysłowi sprzedawcy urządzają się wówczas w ten sposób, aby nabywca, którego przyciągnie atrakcyjny artykuł, nie znalazł się na kupie takiego właśnie, nie znajdując go nabywcy towaru. Np. klientowi kupującemu 10 kg. kiełbasy za 25 zł. kości wotowatych. Do szczytów teścińskich do szczytów, „zaleca się” kilo gwoździ itp. Takim sposobem „upłynnia się” remanentów — byt zawsze skuteczny.

Ponieważ sposób ten dawno już wyszedł „z mody”, „Spacerki” nie mogą zrozumieć dlaczego PSS nie go uskrzesi. Wprawdzie w sklepach PSS Nr 66 i 127 do papierosów nie dodaje się cebulki, ani pasty do podłóg. Nie sprzedaje się natomiast maki mniej niż 2 kg jednorazowo. Mimo, że mąka na ogół „idzie” i nie jest artykułem remanentowym. Ale za to „reglamentowanym” w oryginalny sposób — przez PSS. (ZZ)



Alkohol — Twój wróg

Kamera dostępna jest również dla amatorów Film o Parku Kultury nakręca członkowie Klubu Wąskotaśmowców

który kształci nowe kadry operatorów i fotografów

Od niedawna wznowił swą działalność wrocławski oddział Klubu Filmowców Wąskiej Taśmy. Długa, trwająca rok z górra, przerwa w działalności tej organizacji spowodowana była trudnościami lokalowymi i brakiem aktywnego zarządu. W tej chwili zarząd tymczasowy w nowym lokalu przy ul. Krasieńskiego 62 rozpoczął rejestrację członków i sympatyków. Klub otrzymał również potrzebny sprzęt i wyposażenie.

Zobowiązania na cześć III-go Światowego Festiwalu Młodzieży

ZMP-OWCY spółdzielni „Zbiornica Odpadków” podjęli na cześć III Światowego Festiwalu Młodzieży szereg zobowiązań.

Postanowiono, że na terenie spółdzielni powstanie w lipcu br. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, które zrzeszać będzie całą zorganizowaną i niezorganizowaną młodzież Zbiornicy. W tym samym miesiącu specjalne ekipy młodzieżowe, złożone z pracowników Spółdzielni, przeprowadzą na terenie miasta intensywną zbiórkę odpadków użytkowych.

Dnia 15 lipca, wszyscy ZMP-owcy wyjadą na teren jednego z PGR-ów, gdzie wezmą udział w jednodniowej akcji zbiórek.

Wyjazd ekipy zniwnej objęty został ogólnym planem wyjazdów robotniczych ekip łączności miasta ze wsią. (Wer)

Jak wyglądała zastawa stołowa w starożytnym Egipcie?

„Techniki szkła
artystycznego”
w Muzeum Śląskim

W MUZEUM Śląskim nastąpiło otwarcie wystawy dydaktycznej pt. „Techniki szkła artystycznego”, która ma za zadanie zaznajomić zwiedzających z rodzajem pracy wykonywanej przy obróbce i zdobieniu szkła, a zarazem przedstawić rozwój produkcji szklarskiej od jej początków w starożytnym Egipcie, do czasów współczesnych.

Część techniczna ilustrowana jest licznymi przykładami, które wykonana huta szkła w Szczytnie Śląskiej, oraz urządzeniami służącymi do obróbki szkła i jego zdobienia.

W części historycznej wysuwają się przede wszystkim na plan pierwszy wyroby antyczne egipskie i rzymskie, szkła śląskie z 18 stulecia a także piękne przykłady szklarskiego artystycznego z pierwszej połowy ubiegłego wieku. Współczesna produkcja polska reprezentowana jest przez zbiory Instytutu Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie, Centralnego Zarządu Przemysłu Szklarskiego i Ceramicznego w Sosnowcu, oraz okazy wypożyczone bezpośrednio od artystów. W zakończeniu wystawy przedstawiono dzisiejszą polską produkcję artystyczną i osiągnięcia, które uzyskała w tej dziedzinie społeczność wytwórczości Polski Ludowej. (Kr)

FACHOWCY POSZUKIWANI
CZTERDZIEŚCI KRAWCÓW WYKALIFIKOWANYCH przyjmie natychmiast Państwowe Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie we Wrocławiu — ul. Wita Stwosza 3. Zgłaszać się w Sekcji Personalnej Przedsiębiorstwa. 2599

PALACZY, MARYNARZY I PRAKTYKANTÓW NA STĄTKI I BARKI zatrudni natychmiast PAŃSTWOWA ŻEGLUGA ŚRODLĄDOWA ODDZIAŁ WROCŁAW, ul. Kłęczkowska Nr. 50. Uposażenie w/g Układu Zbiorowego. Zgłoszenia kierować do samodzielnego Referatu Kadr. Oddział Wrocław, ul. Kłęczkowska Nr. 50. 2560k

OGŁOSZENIA drobne
ZGUBIŁO legitymację szkolną Nr 23 na nazwisko Żołanowska Marianna. 2588g

KLUB Filmowców Wąskiej Taśmy jest organizacją zrzeszającą amatorów — fotografów i operatorów. Mając możliwość kształcenia swych członków przygotowuje on kadry fachowców dla filmu Polskiego.

Umiejętność filmowania i projektowania w Polsce przedwzrostowej dostępna była jedynie nielicznej grupie społecznej — mówi przewodniczący zarządu, inż. Hreczcha. — Dziś w dobie upowszechnienia kultury i sztuki udostępniamy masom również i tę dziedzinę. Właśnie Klub Filmowców Wąskiej Taśmy ułatwia kształcenie operatorów i reporterów filmowych, dając do dyspozycji swym członkom taśmę, aparaty i przede wszystkim wiedzę fachową.

Członkowie Klubu mogą nakręcać interesujące ich sceny z życia kulturalnego i gospodarczego. Po wywołaniu mogą odsprzedać filmowi polskiemu swą pracę. Zostaną one wykorzystane przy produkcji filmów oświatowych. Zadaniem Klubu jest koordynowanie pracy członków. Pisze się więc scenariusze, które realizowane są zespołowo, przez wszystkich.

Obecnie organizuje się kilka sekcji, jak np. operatorską, projekcyjną, reporterską i scenariuszową, które oprócz krótkometrażówek związane są z życiem Wrocławia.

W najbliższym czasie przystąpi się więc do nakręcania filmu z życia Miasteczka Harcerskiego i Parku Kultury. W projekcie jest również film o współwzrostach pracy w budownictwie.

Zarząd tymczasowy postanowił zasięgnąć swej pracy obaj jak najwięcej szkół i fabryk. Będzie się więc przyjmować i kształcić młodych amatorów, pragnących w pracy filmowej znaleźć zadowolenie i przyjemność. Wszelkie informacje związane z rejestracją i warunkami przyjęcia do Klubu udziela zarząd, codziennie w godzinach 16—18, w soboty 13.30—16 i w niedzielę 11—13. (ZZ)

Nowe bary, probiernie, i stołówki otwiera Centrala Rybna

CENTRALA Rybna powiększa sieć placówek masowego żywienia. Powstają nowe bary, probiernie i stołówki rybne.

W związku z tym rośnie zapotrzebowanie na większą ilość wykwalifikowanego personelu. Ostatnio we Wrocławiu odbywał się kurs szkoleniowy na bufetowych i kelnerów, którzy będą zatrudnieni w nowopowstałych barach rybnych. Kurs ten zakończył się dnia 16 czerwca br.

Ukończyło go 30 kandydatów na kelnerów oraz bufetowych. Jutro rozpocznie się kurs szkoleniowy kierowników placówek — branży rybnej. (Wer)

Pracownicy Biura Projektów Przem. Roszarniczego subskrybowali 1418 dniówek

PRACOWNICY Biura Projektów Przemysłu Roszarniczego już w drugim dniu po rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich zakończyli akcję subskrypcyjną.

Wiele osób zadeklarowało wysokie sumy, przekraczające całomiesięczny zarobek. I tak np. ob. Czesław Szczepan, Maks Zysman i Jacek Fuliński subskrybowali 25 dni. Przeciętnie pracownicy Biura Projektów R. P. ofiarowali po 14 dniówek wartości 692 zł.

Łącznie wszyscy pracownicy Biura Projektów na cele Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich deklarowali 1.418 dniówek roboczych wartości 71.270 zł. (ZZ)

Nowe dania z ryb słodkowodnych

W ZWIĄZKU z obowiązującymi we Wrocławiu dniami dietetycznymi, bary i probiernie rozszerzyły asortyment wydawanych potraw. Charakterystycznym jest fakt, że w jaskrskim dniu konsumenci najchętniej korzystają z usług dwóch czynnych na terenie miasta probierni.

Rezultat tego jest taki, że probiernie po prostu są oblegane przez tłumy Wrocławian. Jak nas informuje Centrala Rybna już w najbliższym czasie probiernie będą posiadały na składzie większy niż dotychczas wybór dań z ryb słodkowodnych. (Wer)

Rozpoczynamy walkę z muchami

OD DNIA 25 czerwca rozpoczyna się we Wrocławiu wielka akcja walki z muchami. Zadaniem jej jest wytypowanie tych owadów i zapobieganie roznoszeniu przez nie chorób.

Akcja obejmuje przede wszystkim szpitale, żłobki, zakłady gastronomiczne, mleczarnie i bary mleczne, zakłady rzemieślnicze, hotele robotnicze, stajnie i szalety. Ponieważ odmuszanie jest obowiązkowe, wszystkie instytucje winny podporządkować się zarządzeniom władz miejskich i ułatwić organizację akcji. Walkę z muchami prowadzić się będzie do połowy sierpnia.

Siłą techniczną akcji zajmuje się Centrala Deratyzacji z Poznania. Specjalne kolumny fachowców specjalnie będą ścigały i sufity pokoiów owadobójczym płynem „Duolit”. Przyjmowane będą również zgłoszenia prywatnych właścicieli mieszkań i stajni.

Warto zaznaczyć, że przy opryskiwaniu ginąć będą również i komary, jedna z najgorszych plag Wrocławia. (ZZ)

SŁOWO POLSKIE Za brak pasty do butów i sznurów do żelazek winę ponosi miejscowa drobna wytwórczość

G DYBYŚMY odbyli wędrowkę po wszystkich uświadczonych sklepach Wrocławia, stwierdzilibyśmy notoryczny brak niektórych artykułów przemysłowych, elektrotechnicznych, chemicznych, skórzanich, nie mówiąc oczywiście o artykułach włókienniczych czy spożywczych.

PONIEWAŻ „Słowo” dość często uprawia turystykę sklepową zdołał sprowadzić sobie spory wykaz przedmiotów codziennego użytku, które na półkach sklepowych od kilku miesięcy nie istnieją.

Nigdzie nie można nabyć blaszek do butów, zamków do torebek, terek do jarzyn, dużych i małych łyżek oraz noży na sztuki. Branża elektrotechniczna nie rozporządza wtyczkami i sznurami do żelazek oraz sprzętem instalacyjno-sieciowym.

W dziale artykułów chemicznych unikatami są: pasta do podłóg, olej do maszyn, damskie grzebienie, lepsze gatunki wód kolonialskich, tusze stemplowe, szczerzki do mycia rąk, szczerzki do zamiatania.

W placówkach wyrobów skórzanym konsumentom nie zapatrzą się w obuwie dziecięce małych rozmiarów, w damskie obuwie letnie, torby z imitacji skóry i w damskie rękawiczki skórkowe.

Ale dość tego wyleczania. Ostateczna sesja Wydziału Handlu MRN — niebłędnie wykazała, że winę za przytoczone luki towarowe ponosi drobna miejska wytwórczość.

Najgorsze w całej historii jest to, że przedstawiciele drobnej wytwórczości nie potrafili umotywić istniejących braków zaopatrzenia.

Poniważ wyrok Wydziału Handlu MRN brzmiał — drobna wytwórczość miejska musi nieznacznie zapatrzyć sklepy PSS i MHD w brakujące artykuły — „Słowo” przypuszcza, że producenci solidnie zabrali się do pracy. (Wer)

Kostrzewska i Woźniczko we Wrocławiu

JUTRO o godzinie 19.30 w studiu Polskiego Radia „Artos” organizuje koncert w wykonaniu artystów Opery Poznańskiej — Barbary Kostrzewskiej i Mariana Woźniczko. Akompaniują Wanda Ruśkiewicz.

W programie usłyszymy m. in. arie i duety z oper: „Verbum Nobile” Moniuszki, „Lukrecja Borgia” i „Don Pasquale” Donizetti’ego.

Bilety zniżkowe na podstawie zapotrzebowania zbiorowego nabywać można jak zwykle w „Domu Książki” — Rynek 8.

Teatr z Opola przybywa na występy gościnne

NA ZAPROSZENIE Wrocławskich Teatrów Dramatycznych przyjeżdża do Wrocławia Państwowy Teatr Ziemi Opolskiej z Opola na kilka występów gościnnych.

W sali Teatru Jedynego wystawiana zostanie jedna z najstarszych polskich komedii: „Zabobonnik” Franciszka Zabłockiego, autora „Fircyka w Załotach”, napisana w 1783 r.

Potoczny wiersz, prze zabawne sytuacje wymiewają wady ludzkie, nie, mimo upływu lat, nie tracąc na aktualności.

Sztukę reżyserował Stanisław Marecki. (ster)

Trzeba znaleźć sankcje na pijaków z dworca Nadodrza

STACJA kolejowa Wrocław-Nadodrza znana jest z tego, że w jej poczekalniach często spotyka się pijanych „pasażerów”, którzy wszczynają bójki i dopuszczają się innych karygodnych wystryków.

Kiedy zwróciliśmy się do Komendy Straży Ochrony Kolei, aby zlikwidować tę bolączkę, oświadczono nam, że funkcjonariusze SOK nie dysponują odpowiednimi sankcjami, za pomocą których mogliby skutecznie zwalczać chuligaństwo na Nadodrzu.

Wydaje nam się, że celowe będzie utworzenie tam komisariatu MO. Poza tym Kolejowe Zakłady Gastronomiczne winy zwrócić uwagę swym pracownikom, by osobom w stanie nietrzeźwym nie podawano napojów alkoholowych. W-y.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

★ Popis roczny Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej we Wrocławiu odbędzie się dziś o godz. 18-ej przy ul. Podwale Oławskiej 2.

★ Pełnomocnicy do spraw wczasów letnich dla dzieci i młodzieży winni zgłaszać się do zbiorczych zaświadczeń i potwierdzeń przez Prezydium MRN w Wydziale Handlowym DOKP, ul. Dyrekcyjna, pokój Nr 33, celem odbioru zaświadczeń na ulgowy przejazd grup kolonijnych.

★ Dziś, o godzinie 19-ej w sali Politechniki Wrocławskiej rektor Stanisław Kulczyński wygłosi odczyt pt. „Złota torfowa Ziemia Zachodnich”. Jutro o tej samej porze odczyt wygłosi prof. dr Tadeusz Mikulski o sytuacji w historii literatury polskiej, zaś 27 bm. w tym samym miejscu również o godzinie 19-ej prof. dr Eugeniusz Rybka omówi będzie o rozwoju zagadnień astronomicznych od czasów Kopernika.

★ Organizatorzy kolonii letnich, którzy nie dysponują przeszkolonym personelem literatycznym i wychowawczym winni zgłaszać o tym w prezydiach Miejskich i Powiatowych Rad Narodowych.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

★ Zapisy młodzieży — pragnącej wziąć udział we „wczasach w mieście” odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Kołłątaja 30, pok. Nr 1 w godzinach od 13 do 16-ej i od 18 do 20-ej. Termin zapisów upływa z dniem 26.6. br.

Na zawodach lekkoatletycznych AZS-Gwardia

Wrocławscy gwardziści

Burka, Małaszkiwicz, Długopolski i Kuśmirek biją rekord Polski 4x1500

Pod hasłem III Złoty Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie odbył się we Wrocławiu mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacją zrzeczeń Gwardii i AZS-u. W konkurencji męskiej zwycięstwo odnieśli gwardziści w stosunku 107:101. Konkurencje kobiece zakończyły się porażką Gwardii 58:68.

Dwudniowe zmagania najlepszych polskich zawodniczek i zawodników kraju na bieźni, rzutni i skoczni stadionu Olimpijskiego przyniosły 3 nowe rekordy Polski oraz szereg okręgowych. Rekordy krajowe w pierwszym dniu ustanowili Małaszkiwicz w rzucie młotem wynikiem 53,03 m oraz juniorka Maciejakówna w biegu na 80 m przez płotki czasem 13,2 sek.



W drugim dniu zawodów sztafeta wrocławskiej Gwardii, która zgłosiła próbę pobicia rekordu Polski w biegu rozstawnym 4x1500 m, uzyskała lepszy czas od dotychczasowego rekordu klubowego należącego do „Warszawianki”. Rekord w rzucie młotem jest dla nas tym cenniejszy, że nowy jego posiadacz Małaszkiwicz przez blisko 15 lat uciążliwego treningu przygotowywał się do osiągnięcia wspomnianego wyniku. Bardzo dobre wyniki jak na początek sezonu uzyskała Łomowska w pchnięciu kulą 15,85 m, wypełniając tym samym swoje zobowiązanie 1-majowe. Ilwika w biegu na 100 m z czasem 12,7 sek., oraz Graj w biegu na 3000 m, wyrównując najlepszy powojenny wynik w tej konkurencji uzyskany przez Lewickiego — 8,46,7 min.

DRUGI DZIEŃ ZAWODÓW
Niedzielne zmagania reprezentacji obu zrzeczeń były niemiernie emocjonujące niż zawody z dnia poprzedniego. Doszło do kilku niespodzianek, do których w pierwszym rzędzie zaliczyć należy porażkę Kielasa z Grajem w biegu na 3000 m. Ale na tym nie koniec. W biegu na 400 m przez płotki startujący po raz pierwszy w tej konkurencji Kuśmirek zajął drugie miejsce w dobrym czasie 57,8, pokonując czołowego plotkarza Mauthego (AZS). Rekordzistka Polski w rzucie granatem Stańko (AZS) musiała uznać wyższość wrocławianki Czerskiej, która wygrała tę konkurencję wynikiem 35,12 m.

Dobra forma potwierdziła Ilwika przebiegającą setkę 12,7 sek. oraz skacząc w dal 5,24 m. Dużo emocji dostarczył bieg na 800 m. Spotkał się w nim starzy rywal Potrzebowski (AZS) i Werbiński (Gwardia). Wspaniały finisz obu zawodników porwał widownię. Zwyciężył o pierś Potrzebowski. Na uwagę zasługuje doskonała postawa dwóch zawodniczek wrocławskich Bakowskiej (Gwardia) i Leśniewskiej (AZS), którzy nawzajem równorzędnie walczyli o czołowe miejsca w konkursie kraju. Z osiągniętych wyników wyróżnić trzeba czas uzyskany przez sztafetę akademicką 4x100 m 51,3 sek.

Napięcie na trybunach doszło do zenitu, gdy nastąpił start do biegu rozstawnego 4x1500 m, w którym wrocławscy gwardziści w składzie Burka, Małaszkiwicz, Długopolski i Kuśmirek, znowu próbną pobicia rekordu Polski na tym dystansie, należącego do „Warszawianki”. Jako druga sztafeta biegną kombinowana drużyna Gwardii. Wspaniale biegnie Burka osiągając w międzybiegu 4,13 min. A oto ostatnia zmiana. Półeczek sztafety dostaje Kuśmirek. Biegowi Kuśmireka towarzyszy żywiołowy doping publiczności. Wszystko wskazuje na to, że padnie nowy rekord Polski. „Czesiek, Czesiek” — skandują trybuny. Wreszcie taśma. Próba pobicia rekordu powiodła się. Obecny jego czas wynosi 16,59,2 min.

Defilada zawodników obu zrzeczeń zakończyła emocjonującą imprezę. Zwycięskie zespoły otrzymały puchary. A oto wyniki drugiego dnia zawodów:

KONKURENCJE MĘSKIE
Bieg 100 mtr.: 1) Ilwika — AZS — 12,7 sek., 2) Orszynowicz — Gwardia — 13,1 sek., 3) Klimczak — AZS — 13,5 sek., 4) Wójcik — Gwardia — 13,6 sek.
Bieg 300 mtr.: 1) Graj — Gwardia — 4,47 min., 2) Krawczykowski — AZS — 4,50,2 min., 3) Krawczykowski — AZS — 4,50,7 min., 4) Nowak — AZS — 4,40,0 min.

KONKURENCJE KOBIECE
Bieg 100 mtr.: 1) Ilwika — AZS — 12,7 sek., 2) Orszynowicz — Gwardia — 13,1 sek., 3) Klimczak — AZS — 13,5 sek., 4) Wójcik — Gwardia — 13,6 sek.
Bieg 300 mtr.: 1) Graj — Gwardia — 4,47 min., 2) Krawczykowski — AZS — 4,50,2 min., 3) Krawczykowski — AZS — 4,50,7 min., 4) Nowak — AZS — 4,40,0 min.

I liga

Ogniwo Kraków — Gwardia Szczecin 1:1; Gwardia Kr. — Górnik Radlin 2:1 (2:1); Kolejarz W-wa — Wiśniowicz Kr. 4:0 (3:0); Unia Chorzów — CWKS 2:1 (1:0); Ognio Bytom — Kol. Poznań 3:0 (1:0); Wiśniowicz — Budowlani nie odbył się.

TABELA

1. CWKS	12	17	22:16
2. Gwardia Kr.	12	16	18:8
3. Ognio Kr.	12	15	18:15
4. Kolejarz Poz.	12	15	18:18
5. Kolejarz Warsz.	12	14	22:14
6. Górnik Radlin	12	14	22:16
7. Budowlani Chorz.	11	12	21:13
8. Wiśniowicz Łódź	11	10	15:15
9. Unia Chorzów	12	9	22:21
10. Ognio Bytom	12	9	12:16
11. Wiśniowicz Kr.	12	8	21:28
12. Gwardia Szczecin	12	3	8:39

II liga

I grupa: Gwardia Słupsk — Kolejarz Toruń 1:0; Kolejarz Gdańsk — Budowlani Gdańsk 0:4 (0:2); Gwardia Bydgoszcz — Kolejarz Bydgoszcz — nie odbył się; Stal Wrocław — Stal Poznań 0:4 (0:1).

II grupa: Spójnia Warszawa — Wiśniowicz Chodaków 3:1 (2:1); Wiśniowicz Radom — Gwardia Warszawa 2:8 (1:4); OWKS Lublin — Gwardia Białystok 4:2 (3:1); Wiśniowicz Widzew — Kolejarz Olsztyn 4:1 (3:0).

III grupa: Górnik Wałbrzych — OWKS Wrocław 2:1 (1:1); Budowlani Opole — Ognio Czechochowa 3:2 (1:2); Stal Lipiny — Górnik Bytom 2:4 (2:4); Górnik Zabrze — Stal Starachowice 7:0 (2:0).

Grupa IV: Gwardia Kielce — Budowlani Przemyśl 4:1 (1:0); Ognio Tarnów — OWKS Kraków 2:1 (0:1); Wiśniowicz Chetmek — Górnik Knurów 1:0 (1:0); Stal Sosnowiec — Stal Dąbrowa Górnicza 6:0 (0:0).

Dzisiaj

Stal Poznań
Ogniwo (Wr.)

Dzisiaj o godz. 18 na Stadionie Olimpijskim, Ognio Wrocław spotka się w towarzyskim spotkaniu z przodownikiem II ligi Stalą Poznań.

Mecz ten będzie sprawdzianem możliwości wrocławskich samorządowców przed czekającymi ich spotkaniami o wejście do II ligi.

Poznańska Stal, która pokonała wczoraj 4:0 Stal-Pafawag, wystąpi w swym najsilniejszym składzie.

Wynik spotkania przekona wszystkich kibiców o możliwościach wrocławskiego Ognia. (Grab.)

Górnik Wałbrzych
OWKS (Wr.) 2:1

CWKS Gwardia 10:10

w meczu pięściarskim

Mecz bokserski, który miał zdecydować o mistrzostwie wiosennym rozegrany pomiędzy CWKS a Gwardią — zakończył się wynikiem 10:10. CWKS stanął na ringu osłabiony brakiem Gościńskiego, natomiast Gwardia niespodziewanie wzmocniła swe szeregi Kasperczakiem, Rozpierskim ze Słupska, Sadowskim z Wrocławia i Wiszem z Rzeszowa.

Wielki upał wpłynął na obniżenie poziomu wielu walk. Najlepszym zawodnikiem okazał się Koczynski, który górował zdecydowanie nad Palińskim i nie wiele brakowało, aby był zwyciężcą przez nokaut. B.

dobrze również wypadł Kruza, który zdecydowanie pokonał Tyrczyńskiego, posyłając go w pierwszej rundzie do ośmiu na deski. Oklaski zbierał Musiał, który w dobrym stylu wypunktował Wisza. Kasperczak walkę z Kargierem wygrał wysoko.

Słabo wypadli Woźniak, Komuda, Strenk, Cebulak, Szymura i Debisz.

Wyniki: Kasperczak (G) pokonał Kargiera, Woźniak zwyciężył Rozpierskiego, Kruza wygrał z Tyrczyńskim, Komuda pokonał Strenka, Sadowski zwyciężył Kwiecnię, Debisz wygrał ze Stefaniakiem, Musiał zwyciężył Wisza, Koczynski wygrał z Palińskim przez t.k.o. w 3 rundzie (kontuzja łuku brwiowego), Szymura nieznacznie wygrał z Cebulakiem, a Grzelak pokonał Famulickiego.

Dochód z meczu został przeznaczony na fundusz Złoty Młodych w Berlinie.

Jak dowiedzieliśmy się po meczu, mistrzostwa drużynowe Polski nie zostały zakończone i na jesieni zostanie rozegrana druga kolejka (mecz rewanżowy).

Tylko 35-ciu szermierzy stanęło na starcie mistrzostw Dolnego Śląska

Mistrzostwa szermierze Dolnego Śląska, które odbyły się w sobotę i niedzielę nie spełniły swego zadania. Na starcie imprezy stanęło 35 zawodników, z których 90 proc. to utalentowana młodzież klubów wrocławskich.

Przykrzy zawodów zrobił zawodnicy klasy A nie biorąc udziału w imprezie. Jedynie Ostankowicz stanął na plany broniąc tytułu. Nie zjawili się z niewiadomych powodów kadrowicze: Dobrowolski, Suski, Wortman i inni. Z nieobecnych jedynie usprawiedliwił się Ludwiczak (Pafawag) przedstawiając świadectwo lekarskie. Uważamy, że postępek tych zawodników zasługuje na najwyższą nagane. Tak nie postępują prawdziwi sportowcy. Zarządy zainteresowanych klubów jak również sekcja szermierza WKPF winny wyciągnąć z tego jak najdalej idące konsekwencje.

Poziom mistrzostw w tych warunkach nie mógł być tak wysoki na jaki stać Okręg mający najlepszych szablistów w kraju.

Mimo to dwudniowa impreza wyłoniła kilka talentów spośród młodzieży. Są to Kodz z AZS-u i Sokółowski (OWKS). Obaj zapowiadają się na doskonałych szablistów. Bardzo dobrze wypadł w szpadzie „azetesiak” Waligórski. Zawodnik ten od niedawna walczy na planie już odniósł sukces, zajmując na mistrzostwach II-gi ligi w swoim klubie ex-eguo z St. Kuszewskim.

Bardzo źle jest z szermierką kobiet. Dwa lata temu 12 zawodniczek walczyło o tytuł. W tegorocznych turniejach Pafawag zgłosił 5 florecistek, z tego dwie (Niewicka i Senkow) lekarz nie dopuścił do walki. Inne kluby reprezentowały jedynie Domiszewska z AZS-u.

W pierwszym dniu walczyły ko-

biety oraz odbył się turniej szablistów.

Tytuł mistrzyni Okręgu na rok bieżący zdobyła Knapikówna z Pafawagu (1 porażka) przed koleżanką klubową Musiałówną (2 porażki) i Domiszewską (AZS).

Dużo emocji dostarczył turniej w szabli. Najpiękniejszą walkę stoczyli ze sobą Ostankowicz z M. Kuszewskim. Wygrał Kuszewski stosunkiem trafień 5:5, zdobywając tym samym pierwsze miejsce.

Punktacja szabli: 1) M. Kuszewski (Stal Pafawag) — 7 zwycięz., 2) Ostankowicz (Pafawag) — 5 zwycięz., 3) Sokółowski (OWKS) — 4 zwycięz., 4) St. Kuszewski (Pafawag) — 4 zwycięz., 5) Kodz (AZS) i Rozpendowski po 3 zwycięz.

Wyniki niedzielnych walk podamy w numerze jutrzejszym. (Zuk.)

Stal Pafawag przegrywa z poznańską Stalą 4:0 (1:0)

Wczorajszy mecz wrocławskiego II-ligowca Stali Pafawag z jej imienniczką z Poznania zakończył się wysokim zwycięstwem gości w stosunku 4:0 (1:0). Drużyna Pafawagu do przerwy prowadziła równocześnie walkę z poznańską Stalą a nawet częściej zagrażała bramce przeciwnika. Przed przerwą miejscowi mieli lepszy start do piłki niż poznanianie i byli szybsi.

W drużynie Pafawagu dobrze zagrał Czaja II na pomocy, który często zaskakiwał ataki. Napastnicy umieli przeprowadzać przemyślane ataki w polu doprowadzając często piłkę do pola karnego przeciwnika. Tu jednakże nie umieli zdobyć się na strzał. Obrona i bramkarz do przerwy grali dobrze, a jedyną bramką jaką padła w tym okresie ze strzału Witczaka, była nie do obrony. Pozostałe trzy bramki nie były tak wypracowane przez atak poznanianków i padły raczej przypadkowo.

Drużyna poznańskiej Stali pomimo wysokiego zwycięstwa nie zachwycała. Najlepszym graczem był bramkarz Kryskowiak, który nie puścił ani jednego gola. Należy do przyznać jednak nie tylko jego umiędłowienie, lecz także pechowi jaki przesładował napastników drużyny wrocławskiej. Po przerwie zdarzyło się kilka „murawianych” pozycji pod bramką poznanianków. Piłka kilkakrotnie odbiła się od poprzeczki albo też mijając ją o centymetry.

Bramkarzowi dzielnie pomagali Szawczyk i Skrzypniak, którzy umiędłowili paraliżujące ataki napadów wrocławian.

Pomoc poznanianków zasłużyła na dobrej notę, atak natomiast wypadł słabiej. W tej formacji najlepszym był Witczak — autor pierwszej i czwartej bramki. Strzelce dwóch pozostałych bramek — Gendera jest już za powolny, umie jednakże wystrzelić pod bramką przeciwnika, dużo przytomności umysłu.

Składy drużyn. Stal Poznań: Kryskowiak, Gronski, Szawczyk, Skrzypniak, Pyda, Anioła, Smulski, Godek, Gendera, Witczak, Mazur. Stal Pafawag: Rudzki, Dąbrowski, Czyż, Stasiak, Morawski, Czaja II, Kudoba, Wojciechowski, Szymański, Dudek, Dzieciak (Goląbek).

PRZEBIEG GRY
Od samego początku gra przybierała ostre tempo, przy czym napastnicy Pafawagu często górowali nad bramką przeciwnika. Jednakże poznanianie nie dają się zepchnąć do defensywy i często stwarzają groźne sytuacje pod bramką Rudzkiego. Ten ostatni pewnie wypuszcza liczne strzały przeciwnika. Dopiero w 39 minucie gry Witczak strzelał nie do obrony z bliskiej odległości zdobywając prowadzenie dla gości.

Po przerwie pierwsze 5 minut należało do Pafawagu, jednakże, kiedy Gendera wyzyskiwał nieporozumienie obrońców wrocławskich zdobywał drugi punkt, w drużynie gospodarzy zaznaczał się jaskrawy załamanie.

Napastnicy miejscowych radzilić niż przed przerwą otrzymując piłkę i dużo rzadziej strzelając. Od przerwy w napadzie wrocławian grał Goląbek, który wszedł na miejsce Stasiaka. Był on chyba najsłabszym punktem miejscowych.

W 3 minuty po drugiej bramce również ze strzału Gendery pada 3-cia bramka a na 4 minuty przed końcem meczu Witczak ustala wynik spotkania.

Sędziował dobrze Grzelak z Katowic. Widzów 5.000. (MZ)

Eliminacje pływackie wojskowych

NA nowo otwartym ośrodku sportowym OWKS-u, zostały rozegrane zawody pływackie, celem wyłonienia najlepszych zawodników, którzy wezmą udział, w mających się odbyć zawodach mistrzowskich okręgu.

Wyniki poszczególnych konkurencji:

100 m. st. dow.: 1) Kura — 1,26,5 min., 2) Kul — 1,42,4 min.
100 m. st. klas.: 1) Kobielecki — 1,34,5 min., 2) Sumiński — 1,36,2 min.
100 m. bokiem: 1) Kul — 1,49,0 min., 2) Hutny — 1,56,2 min.
200 m. st. dow.: 1) Mielczarek — 3,52,5 min., 2) Niedbałko — 3,58,5 min.
200 m. st. klas.: 1) Kobielecki — 3,39,1 min., 2) Płaczek — 3,46,8 min.
400 m. st. dow.: 1) Kobielecki — 8,21,2 min., 2) Dronicz — 8,51,0 min.
300 m. bokiem: 1) Kura — 6,00,3 min., 2) Mielczarek — 6,06,4 min.
Sztafeta 3x100 zmiennym: 1) Sumiński, Nowak, Palewicz — 4,16,8 min., 2) Dronicz, Płaczek, Kul — 4,29,3 min.
Skoki: 1) Stawiczny — 9 pkt., 2) Kura — 9 pkt.

Uwaga!
Dzisiaj o godz. 20-ej odbędzie się zebranie sekcji pływackiej AZS-u w związku z Akademickimi Mistrzostwami Polski.

Zarząd środowiskowy AZS zawiadamia, że wszyscy studenci, kandydaci na kursy przodowników w. f. i instruktorów obowiązani są zgłosić się w dniu dzisiejszym w godz. od 16—20-ej w sekretariacie klubu przy ul. Norwida 9.

Redakcja: Wrocław, ul. Podwale Świdnickie 28, Tel.: Centrala: 40-21, Dział Miejski: 45-33, Sekr. Red.: 51-04. — Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „CZYTELNIK” Wrocław.

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11—12. Redaktor naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12—13. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Druk RSW „PRASA” Wrocław.

PRZEMIANA: z przesyłką pocztową: miesięcznie 4,50 zł; kwartalnie 13,50 zł; półrocznie 27 zł; rocznie 54 zł. — Przeniesienie przysługują wszystkich obywateli państwa oraz PPK „RUCH”. Konto VIII 1352.